

Sygn. akt I Ca 253/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Joanna Składowska

SSR del. Robert Pabin

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa A. M.

przeciwko (...) SA w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 25 marca 2016 roku, sygnatura akt I C 917/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda A. M. 600 (sześćset) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 253/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w Sieradzu, w sprawie z powództwa A. M. przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W. o odszkodowanie, zasądził na rzecz powoda kwotę 2 550,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2015 r. do dnia 31 grudnia

2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty

i umorzył postępowanie w pozostałym zakresie. Ponadto Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 600,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Sieradzu kwotę 1 161,50 zł tytułem obciążających pozwanego brakujących kosztów postępowania. Sąd nie obciążył powoda pozostałymi kosztami postępowania.

Powyższe orzeczenie zostało wydane w oparciu o następujące istotne ustalenia:

W dniu 8 czerwca 2015 r. w wyniku kolizji uszkodzeniu uległ samochód marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należący do powoda. Sprawcą przedmiotowej kolizji był kierujący pojazdem marki T. o numerze rejestracyjnym (...), który w momencie powstania szkód posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanej.

Decyzją z dnia 25 czerwca 2015 r. (...) S.A. w W. wypłaciła powodowi odszkodowanie w wysokości 4.500,00 zł wskazując, iż z uwagi na to, że koszt naprawy pojazdu powoda przewyższał jego wartość w stanie nieuszkodzonym szkoda w pojeździe została zakwalifikowana jako całkowita. Pozwana wskazała, że wypłacona kwota stanowi różnicę pomiędzy wartością pojazdu sprzed szkody określoną przez ubezpieczyciela na kwotę 8.400,00 zł a wartością pozostałości w kwocie 3.850,00 zł. Wartość pozostałości pojazdu uszkodzonego została określona przez pozwaną w ten sposób, że na platformie internetowej, gdzie podmioty specjalizujące się w obrocie uszkodzonymi pojazdami składają oferty zakupu pojazdów, wystawiono aukcję nr (...) dotyczącą ww. pojazdu. Pozwana poinformowała a uszkodzonego o uzyskanej w ten sposób ofercie i możliwości sprzedaży pozostałości pojazdu podmiotowi, który wygrał licytację tj. przedsiębiorstwu (...) sp. z o.o. z siedzibą przy ul. (...) w W. oraz o terminie, w którym w powyższym celu należy zwrócić się do oferenta.

Powód z tej możliwości nie skorzystał, odebrał pozostałość pojazdu, który następnie wyremontował.

Ostatecznie po odwołaniu powoda pozwana wypłaciła na rzecz A. M. świadczenie w łącznej wysokości 4.750,00 zł tytułem odszkodowania za szkodę z dnia 8 czerwca 2015 r.

W toku postępowania na podstawie opinii biegłego K. B. ustalono, że wartość pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym na dzień powstania szkody, tj. 8 czerwca 2015 r. wynosiła brutto 9.100,00 zł. Koszt naprawy tego pojazdu wyniósłby 14 757,38 zł brutto i byłby wyższy niż jego wartość rynkowa. Wartość przedmiotowego pojazdu po kolizji wynosiła brutto 1.800,00 zł. Zatem różnica pomiędzy wartością pojazdu nieuszkodzonego, a uszkodzonego na dzień kolizji wynosiła 7.300,00 zł.

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd oparł się na dowodach w postaci zeznań powoda, a także dokumentach znajdujących się w aktach niniejszej sprawy oraz załączonych aktach szkodowych.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Rejonowy stwierdził, iż powództwo jest uzasadnione.

Odnosnie ustalenia wartości rynkowej pojazdu przed zdarzeniem z 8 czerwca 2015 r., oraz wartości pojazdu po kolizji, Sąd Rejonowy opierając się na opinii biegłego uznał, że opinia K. B. jest jasna, rzeczowa i rzetelna. Ponadto została sporządzona w oparciu o dokumenty zebrane w aktach sprawy i specjalistycznych programach, przy czym opinię sporządzono z uwzględnieniem zasad fachowej wiedzy i doświadczenia. Sąd nie dostrzegł żadnych czynników osłabiających zaufanie do wiedzy biegłego i jego bezstronności ani żadnych ważnych powodów, które uzasadniałyby dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Z opinii biegłego K. B., którą sąd przyjął za podstawę określenia wysokości należnego powodowi odszkodowania, jednoznacznie wynika, że różnica pomiędzy wartością pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym a jego wartością po kolizji wynosi 7.300,00 zł. Mając na uwadze fakt, iż w toku pos

tepowania likwidacyjnego pozwana wypłacił a powodow i łącznie kwotę 4.750,00 zł, s ąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.550,00 zł (7.300 - 4.750).

Sąd podkreślił ił, iż twierdzenia strony pozwanej jakoby wycena wartości pojazdu po kolizji dokonana przez biegłego miała charakter jedynie hipotetyczny, gdyż na aukcji internetowej za pojazd ten zaproponowano kwotę 3.850,00 zł , nie mogły wyw rzeć zamierzonego skutku.

Po pierwsze , z natury i specyfiki sprzedaży licytacyjnej wynika, że cena uzyskana w wyniku przeprowadzenia aukcji zazwyczaj jest wyższa od tej na jaką przedmiot sprzedaży został oszacowany. Sprzedaż licytacyjna odbywa się bowiem w trybie ofertowym, czyli poprzez zgłaszanie coraz atrakcyjniejszej dla sprzedającego ceny, przez co w sposób oczywisty cena ta ulega tzw. „podbiciu”, czyli zwiększeniu, a nawet zwielokrotnieniu. Po wtóre, w sytuacji gdy powód nie zamierzał wyzbyć się pojazdu, co potwierdza fakt, iż samochód ten naprawił i korzysta z niego - proponowana mu cena i sprzedaż samochodu na platformie internetowej nie może być okolicznością mającą znaczenie dla ustalenia rzeczywistej wartości pojazdu. Niewątpliwie to rynek kształtuje ceny, ale nie sposób uznać, aby cena wylicytowana na aukcji odpowiadała faktycznej wartości wystawianej rzeczy.

O należnych powodowi odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k .c. Ponadto Sąd pierwszej instancji , stosowanie do treści art. 355 § 1 k.p.c. , umorzył postępowania w zakresie, w którym strona powodowa cofnęła pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, tj. w zakresie żądania ponad kwotę 2 550,00 zł. Sąd wskazał, iż jest związany cofnięciem pozwu i w niniejszej sprawie nie było podstaw do stwierdzenia, że cofnięcie pozwu i zrzeczenie się roszczenia były sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzały do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd uznał, że pozwana przegrała sprawę w 70% i winna zwrócić stronie powodowej w takim zakresie koszty postępowania. W takim też zakresie pozwana winna ponieść koszty sądowe, dlatego też na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398) nakazano ściągnąć od strony pozwanej brakującą część opłaty sądowej od pozwu i wydatków poniesionych na opinię biegłego, od uiszczenia których powód był zwolniony.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Rejonowy nie obciążył powoda kosztami na rzecz przeciwnika po myśli art. 203 § 2 k.p.c.

Ze wskazanym orzeczeniem Sądu Rejonowego nie zgodził się pozwany, który zaskarżył je w całości, zarzucając naruszenie:

I. przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 361 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że w tak ustalonym stanie faktycznym, istnieją podstawy do przyznania na rzecz powoda dodatkowej kwoty 2 550,00 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony pojazd, ponad kwotę wypłaconą już przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym,

II. przepisów postępowania tj.:

- art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że wartość pojazdu powoda po szkodzie (wartość wraku) jest niższa i wynosi kwotę ustaloną w wycenie sporządzonej przez biegłego, podczas gdy pozwany przedłożył rzetelne i wiarygodne wyliczenie wartości pojazdu ustalone w wyniku rzeczywistej aukcji na portalu AUTOonline ,

- art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c., przez przekroczenie przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności przez:
- uznanie, iż opinia biegłego w zakresie określenia wartości pojazdu przed szkodą oraz wraku pojazdu jest miarodajna, pomimo że ustalenia te mają charakter jedynie hipotetyczny, teoretyczny,
- uznanie, że oferta nabycia wraku pojazdu złożona przez profesjonalny podmiot zajmujący się obrotem pojazdami uszkodzonymi nie doszłaby do skutku albo też mogłaby opiewać na niższą niż zaoferowana kwota, podczas gdy oferta ta stanowiła rynkową i rzeczywistą wartość, którą powód mógł uzyskać za sprzedaż wraku pojazdu,

- przyjęcie do rozliczenia szkody całkowitej zanizonej, ustalonej jedynie teoretycznie przez biegłego wartości pojazdu w stanie uszkodzonym, a nie wartości rynkowej oferowanej przez profesjonalny podmiot zajmujący się obrotem pojazdami uszkodzonymi.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 2 550,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za I oraz za II instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń na podstawie zebranego w sprawie materiału, które Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów skarżącego naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. Dopiero bowiem w oparciu o niewadliwe ustalenia można rozważać prawidłowe zastosowanie prawa materialnego.

Nie sposób podzielić zarzutu skarżącego, która podniósł, iż Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, iż właściwą podstawą do ustalenia wartości pojazdu powoda po szkodzie (wartości wraku) była opinia biegłego, a nie przedłożone przez pozwaną wyliczenie wartości pojazdu ustalone w wyniku aukcji na portalu A..

Przede wszystkim trzeba zauważyć, że opinia biegłego została sporządzona przez specjalistę w dziedzinie **techniki samochodowej K. B.. Skarżąca nie przedstawiła żadnych zastrzeżeń, które dyskwalifikowałyby wartość przedstawionej opinii. W ocenie Sądu Okręgowego jest ona rzeczowa, rzetelna, logiczna oraz wyczerpująca, a ponadto przy wycenie pojazdu zastosowano metodę pozwalającą w sposób obiektywny ustalić wartość pojazdu. Na marginesie można podnieść, iż metoda wyceny pojazdu zastosowana przez biegłego w niniejszej sprawie jest metodą zwykle stosowaną w sprawach tego rodzaju. Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, iż walor dowodowy tej opinii jest większy aniżeli walor wyceny dokonanej przez pozwaną.**

Biegły dokonał wyceny w oparciu o notowania rynkowe pojazdów, dla których stosuje się korekty przewidziane w Instrukcji 1/2005 opracowanej przez Stowarzyszenia (...) i Ruchu Drogowego. Tymczasem wyliczenie przedstawione przez pozwaną opiera się wyłącznie na przeprowadzeniu aukcji na portalu A. . Zatem pozwany opiera twierdzenie o wartości pojazdu na jednostkowej cenie zaoferowanej za pojazd powoda po szkodzie. Wymaga więc podkreślenia, iż ustalenia wartości pojazdu dokonuje się na podstawie jego wartości rynkowej, tj. odnoszącej się do ceny, którą powód rzeczywiście mógłby uzyskać w normalnych warunkach rynkowych, dokonując sprzedaży

przedmiotowego pojazdu. Okoliczność, iż na aukcji zaoferowano określoną kwotę nie powoduje, iż wartość pojazdu zostaje ustalona w tej właśnie kwocie. Trzeba zauważyć, że powód nie był zobligowany do sprzedaży samochodu, więc nie może ponosić negatywnych konsekwencji z tego względu, że postanawia tego nie czynić. Zdaniem Sądu Okręgowego wartość jego szkody wyznacza wartość rynkowa pojazdu pomniejszona o wartość rynkową pozostałości pojazdu, bez względu na to czy ubezpieczyciel znalazł nabywcę za cenę wyższą niż wynosi wartość rynkowa pozostałości. Ponadto zasada swobody umów określona w art. 353¹ k.c. obejmuje także swobodny wybór kontrahenta, zatem powoda w żaden sposób nie wiąże wysokość jednej oferty przedstawionej przez pozwaną. Sposób dokonania wyceny powinien uwzględniać swobodę powoda co do wyboru kontrahenta.

Co więcej, przedstawiona przez pozwanego oferta nie daje gwarancji, iż powód w rzeczywistości otrzymałby cenę w niej ustaloną. Jak bowiem wynika z jej treści nie była to oferta, którą oferent jest związany. Z informacji zawartej na stronie aukcyjnej wynika, że jest to aukcja której celem jest ustalenie wartości rynkowej pozostałości, brak jest osoby oferenta, a nadto znajduje się zastrzeżenie, że pojazd zostanie zapłacony w całości, jeżeli jego stan faktyczny będzie zgodny z opisem zamieszczonym w systemie A. Tymczasem nie można stwierdzić, czy we wskazanym systemie zamieszczono wiarygodny i rzetelny opis uszkodzonego pojazdu powoda, nadto przy tak sformułowanej ofercie zakupu zawsze potencjalny nabywca może wycofać się z transakcji. Warto też zauważyć, że wartość pojazdu jest zależna od jego indywidualizowanych cech., oględzin wraku, czego potencjalny nabywca, w odróżnieniu do biegłego, nie miał szansy uczynić.

Podsumowując, Sąd Rejonowy, wbrew zarzutom apelującego w sposób prawidłowy ocenił materiał zgromadzony w sprawie, słusznie przyjmując za podstawę wyliczenia wartości pojazdu powoda po szkodzie opinię biegłego, której wadliwości skarżąca nie wykazała i która ma większy walor dowodowy aniżeli wycena dokonana na aukcji przedstawiona przez pozwaną. Tym samym Sąd Rejonowy nie naruszył art. 6 w zw. z 232 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c.

Nie jest także trafny zarzut naruszenia art. 361 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W tym miejscu warto zauważyć, że istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, wynikająca z art. 822 k.c., sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający. Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej regulują przepisy szczególne prawa ubezpieczeniowego, w tym przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, nie ma różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu ogólnych przepisów prawa cywilnego i szkody w rozumieniu prawa ubezpieczeniowego. W obu wypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej (zob. np. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/2001, OSNC 2002/6/74). W konsekwencji do odszkodowania ubezpieczeniowego przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej znajduje zasada pełnego odszkodowania, o której stanowi art. 361 k.c. (zob. postanowienie SN z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, LEX nr 175463).

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zasada pełnej kompensacji szkody, która wynika z art. 361 k.c., zostanie tylko wówczas zrealizowana, jeżeli szkoda zostanie ustalona jako różnica między wartością pojazdu powoda przed wypadkiem a wartością po wypadku, tj. wartością pojazdu uszkodzonego. Wobec

tego, iż Sąd drugiej instancji uznał, iż właściwą podstawą ustalenia wartości pojazdu powoda po szkodzie była opinia biegłego, należało stwierdzić, iż Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił wartość odszkodowania w wys. 7300,00 zł.

W związku z tym, że pozwana zapłaciła powodowi 4750,00 zł, uzasadnione było zasądzenie na rzecz powoda dopłaty w kwocie 2550,00 zł.

Z tych powodów Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. zasądzać od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów zastępstwa prawnego w stawce minimalnej, ustalonej od wartości przedmiotu zaskarżenia.